

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 1 Marca v. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 22 lutego.

Przez n a y w y ż s z e rozkazy dzienne J. C. M. *naznaczeni: d. 16 t. m.*: należący do Orszaku J. C. M. Jenerał-Major, *Glinka 2gi*, do sprawowania obowiązków Naczelnika Sztabu Artylleryi 1szej Armii, na czas oddalenia się Jenerała-Majora *Suchozaneta 3go*, z pozostaniem w Orszaku J. C. M. — *D. 19 t. m.* Dowódcami brygad: Dowódca 1szej brygady 2giej dywizyi huzarskiej, Jenerał-Major *Chiażę Gagarin*, Dowódca 1szej brygady 2giej dywizyi konnych strzelców. Dowódca 2giej brygady 2giej dywizyi huzarów, Jenerał-Major *Read*, Dowódca 1szej brygady 2giej dywizyi konnych strzelców Jenerał-Major *Smitten*, Dowódca 2giej brygady 2giej dywizyi huzarskiej.

— CESARZ JEGO MOŚĆ, przez rozkazy dzienne, oświadcza SWE zadowolenie: *d. 16*, zostającemu w Orszaku J. C. M., Jenerał-Majorowi *Timiriojewu 1mu*, za odznaczające się i roztropne dopełnienie poleceń J. C. M. — *D. 17*: Batalionow sapernych: 4go Dowódcy, Półkownikowi *Kwaszninowi-Samarinowi* i Kapitanowi *Kamińskiemu*, oraz 3go odwodowego Sztabu-Kapitanowi *Golikowu*, za służbę, odznaczającą się gorliwością.

— JEGO CESARSKA MOŚĆ, przy zwiedzeniu Kronsztadu *d. 14 t. m.*, raczywszy znaleźć, tak w mieście, jako i w porcie, odznaczający się porządek, urządzenie i czystość, oświadcza szczególne SWE zadowolenie Głównemu Dowódcy Portu Kronsztadzkiego, Kronsztadzkiemu Wojsennemu Gubernatorowi, Admirałowi *Rożnowu*, tudzież Kapitanowi portu Kontr-Admirałowi *Durasowu*.

JEGO CESARSKA MOŚĆ oświadcza także SWE zadowolenie wszystkim Dowódcóm okrętów, w porcie zimujących, za czystość i pieczę około zachowania tych okrętów.

— Przez n a y w y ż s z y dyplomata J. C. M. pod 9 lutego, naytąskawiey mianowany Kawalerem orderu *S. Stanisława 1szej klasy*, Jenerał-Major Dowódca 1szej brygady 26tej dywizyi pieszej *Balbek*, w nagrodę odznaczającego się mężstwem i roztropnych rozporządzeń roku 1831, podczas napadnienia polskich buntowników na odwodowe bataliony 25tej dywizyi pieszej.

— Przez n a y w y ż s z y ukaz, wydany do Kapituły Orderów w dniu 29 zeszłego stycznia, naytąskawiey mianowani Kawalerami Orderów, Urzędnicy IIgo Oddziału własney J. C. M. Kancelaryi: w nagrodę odznaczający się gorliwością służby i prac szczególnych w układaniu Połączenia Praw: *S. Anny 2giej klasy*; *Cesarzską Koronę ozdobił: Radzca Stanu Chiażę Eristow*, Radzcy Kollegialni: *Kamerher Chiażę Dothorukow*, *Zamiatkin*, *Kapher*, *Illiczewski*, *Keller*, *Repiński*, *Krug*, *Teubel*, służący teraz w Ministerystwie sprawiedliwości *Cejmern*; — *S. Anny 2giej klasy*: Radzca Stanu: *Kutuzow*, Radzca Dworu *Somma*; — *S. Anny 3ciej klasy*: Radzca Dworu *Somma*; — Assesorowie Kollegialni: *Merc i Igreniew*; — Radzcy honorowi: *Hagenmeister*, *Strojew* i służący w Ministerystwie Skarbu *Juferow*.

— Przez n a y w y ż s z y ukaz do Kantoru Dworu, Katarzyna Hrabianka *Hołubcowówna*, mianowana Freyliną Dworu NAYJAŚNIETSZYJ CESARZOWEY JEYMOŚCI. (R. I. i G. S.)

Warszawa dnia 7 marca.

JO. Feldmarszałek, Chiażę Warszawski, Namieśnik Królestwa, wczorayszey nocy wyjechał do Petersburga. (G. W.)

AUSTRYA.

Wiedeń d. 17 lutego.

Wiadomości, przywiezione przez P. Murawjewa, z *Alexandryi* do *Konstantynopola*, tém więcey na wiarę zastępują, gdy i Porta z *Małey Azyi* otrzymała uwiadomienie, że *Ibrahim Pasza* wstrzymał swój postępek w *Kiutahia*, gdzie go rozkazy *Mehemeda Ali* zastały, i jest gotów przyjąć zawieszenie broni; nie możemy czytelnikom lepiej oznaymnić, jak następującą notą, którą P. *Ottensfels* dnia 7 b. m. przesłał do *Reis-Efendego*, a do udzielenia której jesteśmy upoważnieni.

Nota Internuncjusza Pana *Ottensfels* do *Reis-Efendego*.

„Mam zaszczyt uwiadomić JW. Pana, że przez Cesarzsko-Rossyyskiego Jenerała-Porucznika *Murawjewa*, który powrócił z *Alexandryi*, otrzymałem rapporta od tamiecznego Cesarzsko-Austryackiego Jeneralnego Konsula, w których mię uwiadamia, jakim sposobem wypełnił dane mu odemnie instrukcyje, które na rozkaz Cesarzsko-Austryackiego Dworu z d. 6 stycznia, *Ottomańskiemu Ministerystwu* miałem honor udzielić.”

„Instrukcyje te, doszły do P. *Acerbi* przez Cesarzsko-Królewską korwetę dosyć wczesnie, tak, że mógł połączyć swoje usiłowania z P. *Murawjewem*, dla zapewnienia *Mehemeda Alego* o zupełném zgadzaniu się zamiarów dwóch *Ottomańskiemu Państwu* przyległych Dworów, względnie jego obchodzenia się z Jego Wysokością, o stałym przyjaźni Cesarza, mego naytąskawszego Pana, dla tego Monarchy, i o udziale tkliwym we wszystkich, co się tylko dobra tego kraju tycze.”

„*Mehemed Ali* oświadczył formalnie Austryackiemu Jeneralnemu Konsulowi, że jest gotów poddać się swemu prawemu Monarsze, że z naywiększą przyymie okazałością *Muszyra Rifaat Halil Paszę*, którego Jego Wysokość do niego przystaćby raczył, dla objawienia mu swoich zamiarów, i że synowi swojemu *Ibrahimowi*, przesłał rozkaz tymczasem działania wojenne zatrzymać, i daley się nie posuwać.”

„Te wiadomości udzielając JW. Panu, śmiem sobie pochlebiać, że JW. Pan znajdzie w tém nowy dowód szczerzego interessowania się Cesarzsko-Austryackiego Dworu, życzącego sobie widzieć przywróconą spokojność w Państwie *Ottomańskiem*, o jego gorliwych i skutecznych usiłowaniach, o ile to od jego możliwości zależy; naychętniey używam tej okoliczności etc. etc.

Ottensfels. (G. W.)

— Dnia 21 —

Na seymie Węgierskim postanowiono podać prośbę do Króla, aby J. K. M. zezwolił młodszemu Królowi Jmci *Ferdynandowi*, mieszkać w Węgrzech. (G. C.)

TURCYA.

Dla nieprzerwywania ciągu wiadomości, kładziemy i te, które poprzedziły przybycie Jenerała *Murawjewa* do *Konstantynopola* i dla tego wydają się niby sprzecznymi:

Konstantynopol dnia 26 stycznia.

Nadzieje nasze, widzenia prędkiego pokoju, znikły. *Ibrahim Basza* opuścił oboz w *Koniah* i ciągnie ku *Brussa*. Zerwał dyplomatyczne układy, i propozycye wzajemne odrzucił, które mu sprawujący interessa Francuzkie na jego propozycye pokoju podał. Żąda, aby jego warunki bez żadney modyfikacyi przyjęto. Sułtan zdaje się na to nieprzystawać. Przekonawszy się o dobrych chęciach Gabinetów Angielskiego i Francuzkiego,

wiedząc, że Jenerał *Murawjow* jest w *Alexandryi*, uważa swe położenie mniej niebezpiecznym, niż po pierwszej chwili klęski Wielkiego *Wezyra*. Stolica zdaje się być przychylną, ale w *Azji-Mniejszej* wszyscy sprzyjają Arabom. *Ibrahim* umie starego ducha *Janczarów* ożywić i zyskać przychylność narodu, któremu przyrzeka nawiększe bogactwa, a możniejszych obdarza i przekupuje; mówi, że nie wprzód złoży oręż, aż warunki, które oyciec jego podał, będą wypełnione. Nie wiemy czy *Porta* warunki te, które powszechnie są znajome przyjąć zechce. Nie dawno myślano, że bez żadnego namysłu podpisane będą, lecz teraz inaczej się okazało. Żyjemy tu więc w trwóliwym oczekiwaniu; mówią wprawdzie, że stolica niczego nie ma się obawiać, że *Ibrahim* Basza wcale jej nie zaczepi, i że w ostatnim przypadku *Rosyjska* flotta z *Sewastopola* nam nadejdzie; lecz o tem mówiono już zaraz po bitwie pod *Koniah*, mniemając, że *Ibrahim* bardzo jest osłabionym, i jego zgubę przepowiadano za dalszym posunięciem się.

Gazeta Lwowska donosi w przypisku co następuje: „Wiadomości z *Konstantynopola* z d. 5 lutego odebrane w *Wiedniu* przez sposobność nadzwyczajną, donoszą o ruszeniu na przód wojska Egiptkiego. *Porta* otrzymała doniesienie, że *Ibrahim* Basza ruszył z *Koniah* i stanął w *Karahissar*. Sprawujący interessa *Francuzkie* wezwał go, aby zastanowił poruszenie na przód wojsk swoich, lecz *Ibrahim* Pasza odpowiedział, że bez wyraźnego rozkazu ocy swego nie jest mocen tego uczynić.

W tem położeniu rzeczy wezwał *Sułtan* obiecaney sobie już dawniej od rządu *Rosyjskiego* przyjacielskiej pomocy eskadry *Rosyjskiej*, która łącznie z flotą *Osmańską* miała ciasną zastaniac. *Cesarsko-Rosyjski* Poseł *P. Buteniew*, poprzednio już do tego umocowany, posłał to wezwanie *Porty* do *Sewastopola*, lecz odmówił żądaniu pomocy w równym czasie wojskiem lądowym, które mu *Rossya* nie obiecała.

W stolicy ciągle panowała jeszcze spokojność, do której utrzymania przyczynia się powszechne przekonanie, że *Mehemed-Ali* pewnie przyjmie propozycję, które przywiezie mu wyśtany od *Porty* *Halil* Pasza.

Gazeta Powszechna (Allgemeine Zeitung) pisze z *Konstantynopola* d. 27 stycznia: „Panuje tu wielki smutek. Egipcyanie śpieszą wielkimi pochodami ku *Brussie*. *Dywan* zamienił się wczoraj w radę nieustającą. Poseł *Rosyjski* wystąpił depeze do *Sewastopola*, a *Francuzka* fregata udała się do *Dardanellów*. Ważnych oczekujemy wypadków. *Ibrahim* nie chce nic o żadney ohcey interwencji wiedzieć. Jak się teraz pokazuje, chciał on tylko zyskać na czasie. Jeżeli się które z obcych *Mocarstw* nie wmięsza, z łatwością on opamięta stolicę. *Porta* zbiera z nadzwyczajnym popiechem wojsko i przewozi do *Azji*, aby zasłonić, przynajmniej na niejaki czas, *Konstantynopol*. Flotta *Turecka* otrzymała rozkaz, aby pośpieszyła do *Dardanellów*.

Journal d'Odessa zawiera następującą wiadomość o działaniach wojska Egiptkiego: „*Woy-sko* *W. Sułtana* poniosło nową klęskę. *Ibrahim* Pasza, opanowawszy miasto *Koniah* i wszystkie tamże zgromadzone zapasy amunicyi i żywności *Tureckiej*, odniósł jeszcze raz zwycięstwo pod *Ak-Scher*. Złe powietrze nie pozwala mu korzystać ze szczęścia. Przestrach, który *Turków* opanował, uczynił ich niezdolnymi stawić opór zwycięzcy. Teraz przypada kolej na dyplomacyę.”

Dostrzegacz Austriacki z d. 17 lutego pisze: Wiadomości nadeszłe zwyczajną pocztą z *Konstantynopola* z d. 25 stycznia donoszą: „Chociaż nie ma zwyczaju w Państwie *Osmanów*, aby zawierzycielnieni u *Porty* nadzwyczajni Posłowie obcych Dworów, przybywszy do stolicy, ze strony *Ministrów* *Porty* byli uroczyste witani i obdarzani, wszelako ze szczególnych względów dla *Cesarsko-Austriackiego* Dworu i dla osoby *Barona Stürmer*, otrzymał tłumacz *Porty* w dniu 13

z. m. zalecenie, aby temu nadzwyczajnemu Posłowi *Cesarza* *Jmci* powinszował szczęścia ze strony *Kaymakana* i *Ministrów* *Porty*, do jego przybycia, i złożył mu podarunki przy takich zdarzeniach zwyczajne. Poselstwo *Cesarskie* przyjęło uroczyste tłumacza *Porty*, *Esrar-Effendego*, i odprowadziło go ze zwyczajnymi formalnościami aż do *Scala* w *Tophana*. Podarunki te składały się z trzydziestu czterech tablas czyli okrągłych *Tureckich cabarets*, nakrytych cukrami, kwiatami i owocami w pięknych wazach porcelanowych i w ozdobnych koszykach.”

C. K. korweta *Abbondanza*, pod dowództwem *C. K. Majora* *P. Quate*, na której odbywał *Baron Stürmer* podróż swoją aż do *Gallipoli*, i przeznaczona do przewiezienia *C. K. Internuncjusza*, *Barona Ottenfels* do *Tryestu*, zawinęła w dniu 16 stycznia do portu *Konstantynopolańskiego*, i zarzuciła kotwicę nie daleko *Tophana*. Za przybyciem swoim powitała Jęgo *Wysokość* 21 wystrzałami, na które podobną liczbą odpowiedziały baterie w *Tophana*. Tęgo dnia zawinęła do portu *Konstantynopolańskiego* część floty *Tureckiej*, złożona z 1go okrętu liniowego, 5 fregat, 6 korwet, 3 brygów i 1 galioty, dla naprawy w arsenale. — Wielki *Admirał*, *Tahir* Pasza, przybył w dniu 12 stycznia na *Tureckim* parowym okręcie do *Konstantynopola*.

Wraz z Posłem *Perskim* przybyło także dwóch posłanników *Xięcia Chokand*, *Mehemeda-Chan*, do *Konstantynopola*, ze złożeniem *Sułtanowi* listów przyjacielskich i podarunków ze strony swoich panów.

Miesiąc postu (*Ramasan*) zaczął się w dniu 22 stycznia, a z nim zatrzymane zostały, jak zwyczajnie, interessa. Nawet i w wojsku nie widać nadzwyczajnej czynności, wszelako słychać, że będzie zebrany znaczny korpus, któryby służył za rezerwę.

Nadzwyczajnie ostra zima, która już część tutejszego portu lodem okryła, tak wstrzymała niszczącą zarazę morową, że w przeszłym tygodniu między licznymi mieszkańcami *Greckimi* tylko jeden zdarzył się wypadek, i można się spodziewać, że ta zaraza niebawem całkiem wygaśnie. (*G.W.*)

PRUSSY.

Berlin dnia 25 lutego.

Rząd nasz uznał za rzecz stosowną, zamienić kilka półków huzarów na dragonów, z powodu podwojney tychże broni. Ta zamiana nastąpi niezwłocznie; również postanowiono przedłużenie czasu służby w półkach jazdy, ponieważ doświadczenie przekonało, że trzechletnia służba nie jest dostateczną do wyćwiczenia dobrych kawalerzystów, musztry zaś landwerów w terażniejszych okolicznościach nie mogą zastąpić krótkiej służby i zupełnego spowodować wykształcenia. (*G.C.*)

NIEMCY.

Drezno d. 19 lutego

Na wczorayszym posiedzeniu Izby drugiej, na wniosek deputowanego *Eisenstuck*, Izba postanowiła wziąć pod obrady wydziału tajnego, protokularny wyciąg Izby pierwszej, tyczący się uchwał, nakazujących publiczne ogłaszanie rozmaitych czynności *Seymu*. (*G.W.*)

Frankfort nad Menem d. 26 lutego.

Szwabski *Merkury* uwiadamia, że *Xiążę Metternich* wkrótce, skoro tylko przyjemna nadejdzie pora roku, odwiedzi swą wiość *Johannisberg*. (*G.C.*)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga d. 23 lutego.

Xiążę Oranii wyjedzie 1 marca do wojska. Onegdaj zgromadziła się u *Króla* cała rada gabinetowa.

Władze gminne otrzymały rozkazy, aby spiesznie podały sprawozdanie o zapasie broni w gminach, osobliwie o lancach dla pospolitego ruszenia.

Bruxella d. 17 lutego.

Nadzwyczaj wielkie przypływy morskie i wiatry zachodnie zrządziły niezmiernie szkody w groblach. Grobla pod *Stakbroek* nie mogła się oprzeć i dnia 15 było już 20 domów pod wodą.

(G.W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 18 lutego.

Onegdaj i wczoraj zgromadzała się rada gabinetowa. W sobotę miało kilku posłów zagranicznych narady z Lordem Palmerstonem.

— Dnia 20 —

Margrabia Anglessea stanął w piątek w Dublinie, i rozpoczął niezwłocznie swoje urzędowanie.

Wczoraj z południa odprawili narady Xiążę Liewen, Hr. Pozzo di Borgo, Baron Bülow i Baron Zuylen w Ashburnhouse, gdzie miano rozstrząsać przedmioty największej wagi.

Donoszą z Deal z dnia wczorajszego: „Onegdaj przybyły z morza północnego okręty: *Strag i Snake*, a odpłynęły ztąd: okręt *Talavera* do Scherness, i okręt *Goodwel* do Portsmouth. Wczoraj odpłynęły wojenne szalupy *Satellite* i *Resolute*, jako też Francuzka fregata *Heroine*, w celu krążenia przy brzegach hollenderskich.

— Dnia 23 —

Don Pedro miał niedawno otrzymać potajemnie wiele pieniędzy z Lizbony. (G.C.)

FRANCYA.

Paryż dnia 17 lutego.

Rozgłoszono na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych, podług *Courrier Français*, że Ministerjum będzie żądało w nowym projekcie milion posagu dla Królowej Belgijskiej.

Dziennik *Tribune*, zapewnia, że P. *Mauguin* jest zatrudniony pracą, z której wypadek niezawodny ma być, usunięcie się Ministrów wojny i marynarki; pracę tę udzielił także kilku swoim kolegom.

Ciągle trwają konferencye członków ciała dyplomatycznego; wczoraj Ministrowie spraw zagranicznych, Lord *Granville* i Hrabia *Appony* zatrudniali się wydanem przez trzy Mocarstwa oświadczeniem względem interesów wschodnich.

Niektóre gazety mówią o podróży, którą Rada Stanu *Mignet* ma przesięgnąć, z poleceniem dyplomatycznym do Niemiec.

Nie P. *Bertin de Vaux*, lecz syn jego, Oficer ordynansowy Xięcia *Orleńskiego*, pojechał w towarzystwie innego oficera kawalerii P. *Chabanes* do Londynu, celem zakupienia koni. Mylnie doniesiono w niektórych gazetach, że w dyplomatycznych interesach.

Przybyły w dniu 11 t. m. z *Lisbony* do *Brestu* bryg *d'Assas*, miał przywieźć wiadomość o wzbranianiu się *Don Miguela*, dania satysfakcji, żądanej od rządu Francuzkiego, za strzelanie do okrętów Francuzkich z jego baterji przy *Duero*. (G.W.)

— Dnia 21 —

Hrabia Werther i P. *Lehon* udali się wczoraj wieczór do Xięcia Broglie, u którego po otrzymaném wprzód u Króla posłuchaniu, mieli długą naradę; jak mówią, tyczyły się te narady, udzieloney przez Pruskiego posła propozycji, ofiarowanego pośrednictwa ze strony Prus do dalszych układów w sprawie hollendersko-belgijskiej; utrzymują też, że gabinet Wiedeński połączył się z Berlińskim, w celu wystąpienia w Hadze, jako polubowni sędziowie tej sprawy. — Bieg gońców między Wiedniem i Hagą jest bardzo żywy, a depesze, które ciż z sobą przywożą, odsyłane zostają niezwłocznie do Paryża.

Przypisują wpływowi Austriackiego gabinetu, że poseł Sardynski daleko ostróżniejszym stał się w swoich wyrażeniach.

Prawo obłężenia odłożone zostało w Izbie Parów na czas dalszy, dla rozpoczęcia innych rozpraw.

— Dnia 22 —

Biskup z Meaux, Versailles i Verdun, jako też kilku wikaryuszów obiadowali wczoraj u Kró-

la. Po obiedzie pracował Król z kilkoma ministrami.

Niektóre dzienniki donoszą, że były marszałek Marmont listownie pytał się marszałka Soult: czyby bez przeszkody do Francji powrócić nie mógł, zarazem miał przestać przepisana przysięga i upraszać o pensję marszałkowską.

Prefekt departamentu Mayenne zatrzymał pensją niektórym: plebanom i wikaryuszom, którzy podpisali petycję na korzyść Xiężney Berry.

— Dnia 23 —

Dziś podał rządowi naszemu, poseł Pruski, z polecenia swojego dworu, odpowiedź na list odwołujący Hrabiego Flahault, który przestał sprawować obowiązki posła w Berlinie.

Mówią tu, iż marszałek Gérard uda się w tych dniach do departamentów północnych.

Hrabia Appony i Baron Werther, przestali wczoraj w wieczór notę do Xięcia Broglie: mówią, iż się mieli użalać na udzielane przez ministra objaśnienia w Izbie deputowanych, względem spraw belgijskich i dodali, iż jeżeli Prussy i Austria nie wkroczyli tam zbrojnie, to wcale nie z bojaźni przed Francją zaniechano, lecz jedynie w życzeniu, utrzymania pokoju europejskiego i dopełnienia zasady niemięszania się. Po takowej nocy widział się Xiążę Broglie spowodowanym, do dania nowych otwartych objaśnień.

Donoszą z Romanii we Włoszech, że wojska Austriackie wyciągają powoli z krajów Papieżkich w małych oddziałach, lecz utrzymują wszyscy, iż się nie wiele od granic oddalą.

— Dnia 24 —

Dobrze zawiadomione osoby utrzymują, że nie tylko wojsko francuzkie wkroczy znowu do Belgii; lecz posunie się nawet aż do Flessyngi, aby ostateczne załatwienie sprawy belgijskiej uskutecznić. Na dniu 3 marca ma się odprawić wielki przegląd gwardji narodowych.

Baron Werther miał znowu dziś rano, naradę z ministrem spraw zagranicznych. (G.C.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 12 lutego.

Onegdaj otrzymał Cesarsko-Rossyjski Poseł, od swego Dworu gońca; poczem udał się niezwłocznie do ministerjum spraw zagranicznych; gdzie wezwano także Lorda Stratford-Canning; narady trwały kilka godzin. We wszystkich towarzystwach dyplomatycznych, mówiono tylko o tych naradach; nasz Rząd chce zasięgnąć rady Anglii i Francji. Hr. Rayneval i Lord Stratford-Canning wezwani byli wczoraj do Króla, z którym długo rozmawiali, a dziś bardzo rano wysłano gońców do Paryża i Londynu. (G.C.)

— W *Gazecie Nadwornej* z dnia 22 stycznia, znajduje się ogłoszenie czynności Korteżów z roku 1789, tyczące się następstwa tronu Hiszpańskiego. Jest ono w formie świadectwa ułożone i dosyć interessowne, z powodu teraźniejszych wypadków w Hiszpanii. Minister sprawiedliwości *del Pino* oświadcza w niem o znajdujących się w archiwum jego Ministerjum aktów zawierających powyższe czynności Korteżów. Poszyt ten ma obejmować 462 stronice. Pierwszy akt pod datą 31 maja 1789 roku, zawiera zwołanie przez Króla Deputowanych z prowincji do *Madrytu* na dzień 25 września tegoż roku, dla złożenia przysięgi wierności synowi *Karola IV* (teraźniejszemu Królowi) i zajęcia się potem, jako Król pod ich narady odda. Na pierwszym posiedzeniu, które nastąpiło już 14go września, rozstrzasano pełnomocnictwa Deputowanych 37 miast, które miały prawo głosowania na Korteżach. Dnia 19 września zgromadzili się wszyscy Deputowani w pałacu Królewskim, gdzie Król w mowie, którą zagał zgromadzenie, oświadczył, iż przez Prezesa Zgromadzenia udzieli im przedmioty ich obrad. Jakoż na pierwszym posiedzeniu dnia 23, Prezes, po odebraniu przysięgi od Deputowanych, że wszystko, co będzie przedmiotem narad tego posiedzenia, w tajemnicy pozostanie, następujący uczynił wniosek:

„Ilekcroć chciano zmieniać porządek następstwa tronu, który już od dawnego czasu u nas panuje, zawsze krwawe wojny z tego wynikały, w których jednak Bóg udzielał zawsze zwycięstwa prawdziwemu porządkowi. Aby zacząć od najświeższego wypadku, powiem to, że wszyscy wiedzą, iż gdy następstwo tronu po śmierci *Karola II* przypadło na *Filipa V*, że to wiadome prawo pod pozorem zrzeczenia się zaprzeczane było, z czego na początku tego wieku wybuchnęła wojna o następstwo, która naszemu krajowi tak bardzo się uczuła dała. Jednak po wieloletnich wojnach, przyznano prawo starszej linii żeńskiej, a *Filip V*, który z niej pochodził, na Hiszpańskim tronie zasiadł. Pod panowaniem *Donny Izabelli* katolickiej udało się mimo wojen i niepokojów umocować tę wielką Monarchią, gdyż przez związek z Królem *Ferdynandem* katolikiem, Kastylija i Aragonia zostały połączone. To stało się pod panowaniem Królowej *Donny Berenguela*, matki *S. Ferdynanda*, która przez złączenie się z Królem *Don Alonso de Leon*, połączyła na zawsze Kastylię i Leon. Słowem, doświadczenie tylu wieków pokazało, że naszemu krajowi najkorzystniejsze jest zachowanie swych dawnych praw i zwyczajów, ponieważ przepisem prawa, kobiety starszej linii, są zdolne do następstwa tronu, nie przypuszczając po potomkach męskich z dalszej linii. Gdy w roku 1712 tym się zajmowano, aby ów regularny porządek następstwa zmienić, przeto następności rząd wynikł, nie można uważać jako prawo zasadnicze, gdyż byłoby z zaprzysiężonemi prawami w sprzeczności: tak ważna bowiem odmiana w następstwie, przez którą najbliższa tak męzka jako i żeńska linia byłaby wyłączone, nie była wcale przez Królestwo potwierdzoną. Gdyby więc teraz w czasie pokoju nieprzedsiewzięto skutecznych środków przeciw takiej odmianie, można się na przyszłość wielkich niepokojów spodziewać. Wszystkiemu można by zaś zaradzić przez nowe potwierdzenie naszych, od siedmiu już wieków istniejących praw, względem następstwa tronu. Życzenie szlachetne serce Króla, do propozycji, aby pod wielką tajemnicą i bez zwłoki tém się zajęto, do którego celu zdawało mi się nader potrzebnem, przedłożyć Zgromadzeniu następującą prośbę, która zupełnie jest zgodną z zamiarami J. K. Mości:

„Najjaśniejszy Panie! Od niepamiętnych czasów, jest w prawie II. tytule 15, części II. przepisany porządek następstwa tronu, którego korzyści doświadczenie okazało: gdyż Królewska Kastylija, Leon i Aragonia, zostały podług ustanowionego porządku w owem prawie połączone, a ze zmianą tegoż, powstały wojny i niepokoje. Z tych przyczyn upraszają Kortezy W. K. M., abyś nie zważając na nową zmianę, nastąpioną w skutku dekretu V tit. 7 księgi 5, łaskawie rozkazać raczył, zwyczaj ten, w rzeczonym dawném prawie objęty, który przez tak długi czas był zachowywany, i przez przodków W. K. Mści zaprzysięgany, nadal po wszystkie czasy dopełniać, oraz, aby wydana była pragmatyczna sankcyja, przez którąby, tak niniejsza uchwała Kortezów, jak i zniesienie wspomnianego dekretu wykazane były.“

Prośba ta przez wszystkich Kortezów obecnych, przez odbyte głosowanie, została przyjętą i podpisaną. Dnia 31 grudnia nastąpiła na nią odpowiedź Królewska, w treści, iż Król Jmć, rozkaże swej radzie, używaną w podobném zdarzeniu sankcyją pragmatyczną wygotować. Zgromadzenie Kortezów, zająwszy się tak przed, jak po udzieleniu przez Króla rezolucyi, mniej ważnemi przedmiotami, zostało osobiście przez Króla w dniu 5 listopada 1789 roku rozwiązane.

	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r.	Stan powietrza.
Obserwacje meteorologiczne.	d. 27 o 2 wieczor.	27 cal. 9,5 lin.	+ $\frac{1}{2}$ stopni.	Zachodni.	Chmury.
	d. 28 o godz. 6 $\frac{1}{2}$ rano.	27 — 9,2 —	— $\frac{2}{2}$ — —	Wschodni.	Śnieg.
	d. 1 — — —	27 — 11,0 —	— 10 $\frac{1}{2}$ — —	Polud.-zach.	Pogoda.

DODATEK

Barcellona d. 8 lutego.

Od czasu wygnania na *Majorkę* Hr. *España*, doznaje miasto nasze zupełnej spokojności; wczoraj Markiz *de Puredes*, dawny komendant tutejszych Królewskich ochotników, dla tego, że w publiczném miejscu buntownicze zdania o Królowej rozgłaszał, aresztowany został na rozkaz nowego Jenerała Kapitana *Llander*, i do twierdzy *Monjuich* odesłany.

Wczoraj przybył tu mały statek z *Palmy* z następującą depeszą od Gubernatora *Majorki* do tutejszego Jenerała: „JW. Panie! Z wielkim żalem muszę Panu oznajmić, że były Jenerał Kapitan Hr. *España* dnia 4 t. m. z miasta tego uszedł, i przebrany za służącego Angielskiego Konsula, wszedł na okręt jadący do *Genui*; Jenerał *Llander* wyprowadził z tą wiadomością natychmiast kuryera do *Madrytu*.“

Gazety Paryżkie donoszą z *Madrytu* z dnia 7 lutego: „Chociaż zdrowie Króla co dzień się polepsza, jednak nie jest jeszcze zupełnie zdrowy, i musi się bardzo wystrzegać.“

Rozbrajanie Królewskich ochotników trwa ciągle. (G.W.)

PORTUGALIA.

Lisbona d. 2 lutego.

P. *Cochelet* skończył wczoraj nareszcie swą kwarantannę, i natychmiast udał się do Vice-Hrabiego *Santarem*, dla rozmówienia się względem żadanego przez Francją zadosyć uczynienia; lecz nie nie zyskał, (jakoż wystany został zaraz po południu bryg z tą wiadomością do *Brestu*. Zaraz po odejściu bryga do *Brestu*, Francuzka fregata *Bellona* i jeden bryg odebrały rozkaz przygotowania się do wyścia na morze. Całą noc robiono to przygotowanie. Rano postawa wojenna Francuzkich okrętów wzbudziła powszechne zadziwienie. Officerowie otrzymali urlop wyścia na ląd na 4 godziny; z tego wszystkiego wnosić należy, iż flotta nie za długo jest spodziewana. W *Lisbonie* zaś czynią przysposobienia do odporu; trzy nowe baterie postawiono i zamki zostały wzmocnione. (G.W.)

AMERYKA.

Vera-Cruz d. 11 stycznia.

Udzielamy interesującą wiadomość, że wojska Jenerałów *Santa-Anna* i *Bostamente* połączone zostały, i z *Pedrazem* na czele do *Mexyku* weszły. Kongres, który teraz jednomyślnie życzy politycznego wzrostu kraju, zebrał się natychmiast, a Prezydent *Pedraza*, złożywszy przysięgę, miał wzruszającą mowę, która się bardzo podobiała i z uwagą słuchaną była. (G.W.)

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Dwaj Pierwsi Baronowie. Najstarszy z domu *Montmorency* zwyczajnie Pierwszym Baronem Chrześcijańskim był nazywany: gdyż familia ta utrzymuje, że jeden z ich przodków był pierwszym nawróconym do wiary chrześcijańskiej szlachcicem. Zdarzyło się raz *Talleyrandowi* znaleźć się w jednym zgromadzeniu z Xieciem *Montmorencym* i Baronem *Rotschildem*, wkrótce po wyniesieniu tego ostatniego do godności szlachectwa; rzekł tedy *Talleyrand* do Xiecia: „Pozwolił Pierwszy Baron Chrześcijański, ażebym mu przedstawił Pierwszego Barona Żydowskiego.“

— *Filip*, Xiążę *Archot*, miał koźuch owczy nowy, a Xiążę *Alby* był w wilczurze. Gdy raz im blisko siebie jechać wypadło: „Boję się, rzekł *Filip*, ażeby mojej owcy wilk *W. X. M.* nie pożart.“

— Londyn oświecany jest 7,500 lamp. (M.Z.)